

## FRANCISZEK BRZEZIŃSKI

Dnia 26 lipca 1947 r. w Kielcach sędzia śledczy Sądu Okręgowego w Kielcach Ludwik Jankowski przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka, bez przysięgi. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, świadek zeznał, co następuje:

---

Imię i nazwisko	Franciszek Brzeziński
Data urodzenia	12 sierpnia 1904 r.
Imiona rodziców	Ignacy i Karolina z d. Miernik
Miejsce zamieszkania	wieś Michniów, gm. Suchedniów, pow. kielecki
Zawód	rolnik
Karalność	niekarany

---

12 lipca 1943 r. ok. godz. 2.00–3.00 nad ranem przybyły do wsi Michniów, gm. Suchedniów, pow. kieleckiego większe oddziały Niemców, które okrążyły całą wioskę. Ponieważ mieszkam na jej końcu od strony południowej, przeto nie widziałem palenia gospodarstw i mordowania mężczyzn, zgłiszcza zaś i popalone zwłoki oglądałem dopiero wieczorem, po odjeździe żandarmów. Mordowanie to i palenie odbywało się na drugim końcu wsi – od strony północnej.

Następnego dnia Niemcy ponownie przybyli do Michniowa i wówczas już systematycznie palili kolejno domy i gospodarstwa, strzelając bez wyjątku do kobiet, dzieci i starców. Ja owego dnia schroniłem się w domu Wincentego Michty i tam na własne oczy widziałem, jak Niemcy zastrzelili z krótkiej broni osiem kobiet, mnie natomiast uratował mundur strażacki. Drugiego dnia wśród żandarmów widziałem lejtnanta Majzla, który w czasie okupacji był dowódcą żandarmerii w Skarżysku-Kamiennej. Łącznie w ciągu dwóch dni zamordowano przeszło 200 osób.

Odczytano.